

Antoni Misiaszek

Informacja jako osiągnięcie i zagrożenie wyzwaniem pastoralnym w XXI w.

Forum Teologiczne 3, 65-75

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. ANTONI MISIASZEK
Wydział Teologii UWM
w Olsztynie

INFORMACJA JAKO OSIĄGNIĘCIE I ZAGROŻENIE WYZWANIEM PASTORALNYM W XXI W.

Słowa kluczowe: informacja, technika, człowiek, internet, dotyk.

Schlüsselworte: Auskunft, Technik, Mensch, Internet, Berührung.

Informacja nie jest pojęciem jednoznacznym. Wieloznaczość terminu wynika z jego różnorodnego zastosowania. Zatem informacja może oznaczać: stan rzeczy, wiadomość, dane zakodowane i przechowywane, np. informacja genetyczna, informacja rozwojowa, informacja naukowa, techniczna, ekonomiczna itp.

W potocznym rozumieniu informacja jest to powiadomienie jednej osoby, grupy lub całego społeczeństwa w sposób obiektywny, systematyczny i konkretny za pomocą środków masowego przekazu o bieżących albo prognozowanych wydarzeniach, mających znaczenie polityczne, ekonomiczne, kulturalne lub wzbudzających szczególne zainteresowanie w danym czasie. Natomiast informatyka obejmuje wiele dyscyplin technicznych zajmujących się informacją i wykorzystuje ich osiągnięcia w celu budowania aparatury informacyjnej (komputery), programów i całych systemów informatycznych.

Poszczególne okresy w historii charakteryzowały się pewnymi zjawiskami, które można nazwać *znakami czasu*. Te zjawiska stanowią kryterium myślenia i działania człowieka w danym czasie. Dlatego wiek XIX to okres industrializacji, powstania i rozwoju kapitalizmu. Znaki czasu wieku XX należy podzielić na pozytywne i negatywne. Do pozytywnych zaliczamy osiągnięcia w dziedzinie techniki, poznawanie kosmosu, wyzwolenie energii atomowej, badania kosmosu, które doprowadziły do regularnych lotów kosmicznych i lądowania człowieka na Księżycu. Natomiast negatywne to: wojny światowe, ludobójstwo, holocaust, totalitaryzmy, zniszczenie środowiska naturalnego, czystki etniczne, a pod koniec XX wieku tzw. cywilizacja śmierci.

Wiek XXI jako znak czasu to na razie faza przewidywań i prognoz. Niektóre zjawiska właściwie już się rozpoczęły, a ich rozwój będzie następował. Niewątpliwie jednym z widocznych znaków czasu określającym to stulecie jest informacja i jej szybki rozwój.

W działaniach człowieka już od zarania dostrzega się konieczność obecności informacji. Informacja była potrzebna w życiu codziennym, pozwalała unikać niebezpieczeństw, a przede wszystkim przyczyniała się do budowania wiedzy poznawczej dotyczącej świata i człowieka.¹ Ciekawość człowieka odnosi się niemal do wszystkiego. Stąd informacja, jako zaspokojenie ciekawości, jest bardzo ważnym elementem życia.

Należy przypuszczać, że wiek XXI będzie okresem wzmożonego rozwoju środków dostarczających wielu informacji. Już w tej chwili obserwujemy bardzo szybki postęp udoskonalania techniki środków informowania. Decydują tygodnie, gdy chodzi o pojawianie się nowych rozwiązań technicznych np. dotyczących komputerów.

Informacja charakteryzuje się szybkością i szerokim zakresem przedmiotu. Docieranie do każdego miejsca na ziemi z odpowiednią szybkością decyduje o wartości sposobu informowania. Aktualność danej informacji zależy od momentu jej dotarcia do odbiorcy.

I. Pozytywne skutki informowania

Informacja pełni służebną rolę w stosunku do odbiorcy. Brak informacji uznaje się w świecie za naruszenie podstawowego prawa człowieka, które zostało sformułowane i włączone w rejestr podstawowych praw osoby ludzkiej. Dostęp do informacji jest obecnie częścią kultury i spełnia wiele pozytywnych zadań:

1. Pogłębianie i poszerzanie wiedzy. Informacja stanowi zasadnicze źródło zdobywania wiedzy. Gdy jest podawana systematycznie przy zastosowaniu odpowiedniej metody, wiedza zdobyta będzie gruntowna.

2. Poczucie wspólnoty. Informacje o wydarzeniach na świecie za pomocą określonych środków przekazu docierają do wielu ludzi w sposób bardzo szybki, w formie kompletnej. Wizualność sprawia, że choć nie uczestniczymy w wydarzeniach bezpośrednio, wczuwamy się w losy drugiego człowieka. W ten sposób rodzi się poczucie wspólnoty z innymi ludźmi, zwłaszcza w chwilach trudnych. Informacja dotycząca nieszczęścia, jakie dotknęło ludzi na innym kontynencie, np. trzęsienie ziemi, pożar, powódź, czy inne kataklizmy, budzi nie tylko współczucie i chęć niesienia pomocy, ale

¹ I. Ichnatowicz, *Człowiek, informacja, społeczeństwo*, Warszawa 1989, s. 5.

powoduje uczuciowe zaangażowanie się w los pokrzywdzonych. Dlatego mówi się, że informacja prowadzi do zmniejszenia się świata współczesnego.

3. Środki masowego przekazu są pomostem między wiarą a kulturą. Ten związek stanowi niezbędny czynnik decydujący o teraźniejszości i przyszłości cywilizacji.² Informowanie w tym wypadku to nośnik między epokami, pokoleniami i wartościami. Tu chodzi o informację w znaczeniu naukowym. Osiągnięcia badań naukowych uzyskane przez uczonych należą do dziedzictwa wszystkich następných pokoleń. W ten sam sposób dokonuje się przekazywanie wartości moralnych, zasad wiary, tradycji chrześcijańskiej.

4. Środki masowego przekazu stanowią często jedyny kontakt psychiczny z drugim człowiekiem, zwłaszcza dla ludzi samotnych. W takim wypadku stają się wyrazem miłości bliźniego, a przez to przybliżają uczestnictwo w diakonii jaką Kościół od początku świadczy wszystkim obok posług słowa.³

II. Niebezpieczeństwa płynące z informacji

W przyszłości informacja może utracić swój charakter służebny w stosunku do odbiorcy, może stać się niezależna i samodzielna. Wtedy znacznie stopniowo kierować postępowaniem człowieka. Zamiast służyć człowiekowi będzie nim kierować wprowadzając go w świat wirtualny stworzony przez informację.

Niektóre niebezpieczeństwa wynikające z uniezależniania się informacji można dostrzec już dzisiaj. Do nich należą: manipulacja, informacja jako towar na wolnym rynku, informacja jako sposób uniezależniania się od bezpośrednich kontaktów z drugim człowiekiem, przekształcanie natury człowieka.

1. Manipulacja konieczna dla interesów informującego. Posiadanie środków masowej komunikacji przez grupę lub jednego właściciela pozwala kierować całymi społeczeństwami. Upodobania społeczne, moda, poglądy polityczne, wrażliwość na sztukę i cały szereg dziedzin życia ludzkiego podlegają manipulacji dokonanej przez odpowiednio przygotowaną informację. W okresie totalitaryzmu w Polsce każda informacja miała służyć władzy państwowej i jej działaniom. Np. ludzie starsi praktycznie żyli w ubóstwie, ale informowano o ich sytuacji zupełnie inaczej: „Środki masowego przekazu mówią najczęściej o zapewnieniu dostatniej starości i starają się podnieść zasługi władz i organizacji społecznych w tym zakresie”.⁴ Ostatnio w najbardziej rozwinię-

² Jan Paweł II, *Pomost między wiarą i kulturą*, w: *Kościół a kultura masowa*, Kraków 1984, s. 391–394.

³ R. Kamiński, *Funkcja diakonii w Kościele*, RTK, t. XXXVII, z. 6, 1990, s. 5–15.

⁴ Słowo Biskupów polskich na Niedzielę Środków Społecznego Przekazu, Warszawa 26 czerwca 1982 (182. Konferencja Plenarna Episkopatu Polski).

tych ekonomicznie krajach świata zauważa się tendencję do skupiania w swym ręku przez coraz mniejsze grupy ludzi mediów o coraz większym zasięgu. W Wielkiej Brytanii jeden człowiek posiada prasę, telewizję satelitarną i kablową, teoretycznie może dotrzeć do 2/3 ludności świata.⁵ W taki sposób wzrasta potęga informacji, zwłaszcza w okresie dążenia do globalizacji świata. Już dziś istnieje przekonanie, że kto posiada środki informowania, ma władzę rzeczywistą.

2. Informacja staje się towarem na wolnym rynku. Można kupić i przekazać taką wiadomość, jaka służy ściśle określonym interesom, np. partyjnym, politycznym i innym. Może ona służyć jako broń zwalczająca przeciwnika. Nie chodzi tu o prawdę obiektywną, ale o tworzenie prawdy. Mówi się o tzw. faktach prasowych, które nie zawsze pokrywają się z wydarzeniami jakie miały miejsce. Środki przekazywania informacji na zamówienie tworzą towar, na który jest zapotrzebowanie. Z tego powodu trudno jest odróżnić prawdę od półprawdy i kłamstwa, bowiem od zamawiającego zależy niemal wszystko.

3. „Środki społecznego przekazu mogą się bardzo przyczynić do zjednoczenia między ludźmi. Brak jednak doświadczenia czy dobrej woli może wywołać przeciwne skutki, tak że mogą powstać większe jeszcze nieporozumienia i niezgoda między nimi”.⁶ Tu chodzi tylko o brak rozeznania sytuacji, gdy człowiek ma możliwość wybierania, zdobywania doświadczenia, natomiast informacja w XXI w. będzie nie tylko dostarczaniem wiedzy, ale stanie się wartością samą w sobie. Będzie sposobem, który umożliwi realizację potrzeb i wymagań człowieka. Już dziś mieszkając w niewielkiej miejscowości w Polsce można poczynić zakupy w Nowym Jorku czy Tokio za pośrednictwem internetu. Można dokonać ważnych i znacznych operacji finansowych bez wychodzenia z własnego mieszkania. Podpis elektroniczny na dokumencie, również sporządzonym elektronicznie, jest ważny w transakcjach handlowych czy postanowieniach politycznych. Kontakt bezpośredni z drugim człowiekiem może być w niedalekiej przyszłości całkowicie wyeliminowany. Urządzenie techniczne zastąpi wszelkie kontakty bezpośrednie związane z usługami i świadczeniami jednego człowieka na rzecz drugiego.

Internet jest w stanie wywołać i przekazać (czy do końca?) uczucia człowieka. Można więc doprowadzić do zawierania małżeństw, zakładania rodziny, wychowania dzieci za jego pośrednictwem, bez osobistych, bezpośrednich kontaktów jednej osoby z drugą. Małżonkowie mogą się kontaktować tylko przez internet. Nawet poczęcie wspólnych dzieci drogą pośrednią nie będzie trudne. Również wychowanie dzieci może odbywać się za pomocą

⁵ A. Misiaszek, *Teologia pastoralna dla świeckich*, Malbork 1999, s. 180.

⁶ Papiéska Komisja do Spraw Środków Społecznego Przekazu, *Instrukcja Duszpasterska „Zjednoczenie i postępowanie” o Środkach Społecznego Przekazu*, nr 9.

internetu. Wszelkie kontakty z innymi ludźmi będą dokładnie regulowane potrzebami osobistymi. Doświadczymy możliwości pośredniego kontaktowania się z każdym człowiekiem z jakim zapagniemy.

Taka perspektywa jest możliwa, choć przerażająca, ponieważ rozpocznie działanie człowieka w całkowicie wirtualnym świecie, stworzonym przez informatykę. Wirtualna rzeczywistość już dzisiaj jest obecna w świecie dziecka (choć nie tylko). Świat filmu, telewizji, internetu przekłada się na świat rzeczywisty; nie odróżnia już świata oglądanego na filmie od świata prawdziwego – realnego. Jeżeli człowiek będzie odczuwał pragnienie radości, będzie w stanie ją wywołać w świecie fikcyjnym, również smutek, lęk, miłość czy nawet poczucie bezpieczeństwa. Teraz brzmi to nierealnie, ale jest to możliwe...

4. Brak bezpośredniego kontaktu z innymi ludźmi i wkładanie minimalnego wysiłku w zaspokojenie własnych potrzeb wytworzy zupełnie nową mentalność człowieka. Osobowość stanie się bardzo uboga, pozbawiona potrzeby funkcjonowania w społeczeństwie. Również rola życiowa poszczególnych ludzi może być sprowadzona do uproszczonej obsługi urządzenia mechanicznego. Należy przypuszczać, że w takich okolicznościach nawet pieniądź stanie się wartością tylko teoretyczną – bez używania jakichkolwiek biletów, czy monet. Również odżywianie się, leczenie, praca i odpoczynek będą miały miejsce za pomocą określonych urządzeń. Urządzenie mechaniczne odpowiednio zaprogramowane już dziś może podać jaki skład chemiczny pożywienia jest potrzebny konkretnej osobie. Jeszcze łatwiejsze jest postawienie diagnozy i wskazanie odpowiedniego leku z wykluczeniem bezpośredniego kontaktu z lekarzem.

Te wizje, nie tak wszak odległej rzeczywistości, nie są tylko przepowiedniami, czy prorocत्वami choć wiek XXI może być ich początkiem. Stąd już w tej chwili należy podejmować odpowiednie działania zmierzające do osłabienia negatywnych skutków wynikających z rozwoju informatyki. Nie jest to dążenie do zahamowania rozwoju techniki informacyjnej, ale o pastorałne uwrażliwienie na konieczność wcześniejszego działania zabezpieczającego przed wpływem negatywnych skutków usamodzielniania się informacji. Już dziś mówi się o uzależnieniu od komputera na równi z narkotykami. W Krakowie funkcjonuje ośrodek odwykowy dla uzależnionych od telewizji, komputera, internetu i innych urządzeń mechanicznych. Należy przypuszczać, że tak się dzieje z powodu zbyt słabej świadomości o możliwości uzależnienia się i negatywnych skutków wynikających z takiej zależności.

Jeżeli rozwój informatyki wymknie się spod kontroli człowieka, to uzależnienie od środków masowego przekazu będzie uważane za działanie właściwe, normalne. Powstaną więc inne normy kwalifikowania normalności i nie-normalności postępowania człowieka.

III. Potrzeba kontaktu człowieka z drugim człowiekiem

Prawda o człowieku jako istocie społecznej jest zbyt oczywista i nie potrzeba jej udowadniać. W relacjach międzyludzkich ważnym elementem porozumienia się jest bezpośredni kontakt. Chodzi mianowicie o zwykłe dotknięcie człowieka przez drugiego człowieka. Owo dotknięcie wyraża bezpośredni, fizyczny kontakt, który dla życia fizycznego i duchowego ma niesłychanie ważne znaczenie.

1. Dotyk w Nowym Testamencie powoduje uzdrowienie człowieka chorego, przywraca mowę, a więc jest przekazaniem dobra fizycznego. Wkładanie rąk decyduje o przekazaniu dobra duchowego jakim jest dopuszczenie do udziału we władzy, sukcesja w sprawowanym urzędzie. Udzielanie sakramentów świętych dokonuje się przez bezpośredni kontakt szafarza z przyjmującym. W czasie udzielania chrztu następuje wielokrotny kontakt przez dotyk. Najpierw jest to znak krzyża świętego na czole przyjmującego chrzest wykonany przez rodziców i rodziców chrzestnych dziecka, następnie polanie wodą i namaszczenie olejem świętym. Bezpośredni kontakt szafarza z przyjmującym sakrament jest konieczny. Zwłaszcza gdy chodzi o udzielanie i przyjmowanie sakramentów świętych mających charakter społeczny, czyli zmieniających sytuację społeczną przyjmującego. Do tych sakramentów należą: małżeństwo i kapłaństwo. One przekształcają dotychczasową pozycję społeczną. Inna rola w społeczeństwie jest człowieka stanu wolnego, a inna żonatego czy osoby zamężnej. Również skutek tego sakramentu jest społeczny. Podobnie sakrament kapłaństwa wywołuje u przyjmującego skutki społeczne. Te sakramenty święte nie są czymś osobistym w znaczeniu ścisłym, ale należą do innych ludzi. W udzielaniu tych właśnie sakramentów kontakt fizyczny jest widoczny. Narzeczeni w czasie składania uroczystej przysięgi podają sobie ręce. Przyjęcie sakramentu kapłaństwa następuje przez włożenie rąk. W jednym i w drugim wypadku dotyk bezpośredni jest istotny.

2. Dotyk jest również znakiem rozpoznawczym drugiego człowieka. Ważnym jest dotykanie niemowlęcia przez matkę. Dziecko instynktownie zapamiętuje ten dotyk i staje się on znakiem rozpoznawczym dla niego. W razie niedogodności i poczucia zagrożenia, dziecko informuje o tym płaczem otoczenie. Uspokaja się po odczuciu fizycznego dotyku matki czy ojca.

Dla niewidomego dotykanie drugiego człowieka jest jedynym sposobem jego rozpoznania, rozróżniania ludzi, a nawet sposobem na określenie przeżyć, uczuć czy nastrojów.

3. W razie przeżywania wielkiej radości czy głębokiego smutku, dotyk jest namacalną informacją o przekazaniu lub odebraniu doznanego uczucia. Dlatego człowiek w nieszczęściu instynktownie poszukuje drugiego człowie-

ka, który objąłby go, przytulił do siebie, czyli dotknął. W razie braku drugiego człowieka, przeżywający sam dotyka siebie samego. Mówimy tu o takich gestach, jak: chwytanie się za głowę, kładzenie ręki w okolicy serca. Tak samo dzieje się w chwili doznawania radości, szczęścia, zadowolenia. W większości cywilizacji znanych na świecie, powitanie następuje przez wzajemny dotyk witającego i witanego.

Dotyk jest świadectwem konieczności fizycznego kontaktu człowieka z drugim człowiekiem. Dlatego wyeliminowanie bezpośredniego kontaktu międzyludzkiego stanowi wielkie zagrożenie nawet dla natury człowieka. Nie zastąpi go wirtualny kontakt z drugim człowiekiem.

4. Rozmowa jest niezbędnym elementem koniecznym dla rozwoju człowieka. Liczy się także nie tylko wymiana słów, ale gest, mimika... Nie zastąpi tego wszystkiego, co składa się na klimat rozmowy – sucha wymiana informacji za pomocą urządzenia technicznego, np. komputera.

5. Inną formą kontaktu międzyludzkiego jest przebywanie w grupie. Łączenie się w grupy następuje z różnych powodów; najsilniejsza jest grupa naturalna, taka jak: rodzina, plemię, ród, naród. Do tego dochodzi jeszcze miejsce urodzenia, zamieszkania, zdobywanie doświadczenia, poczucie więzi z innymi. Te wszystkie czynniki decydują o formacji człowieka, czyli o jego charakterze, który, co prawda, jest indywidualny, ale kształtuje się na wspólnych wartościach moralnych w kontakcie z innymi ludźmi.

6. Obecność w tłumie jest równie ważna dla jednostki. Wydaje się, że tłum składa się z poszczególnych osób nie mających ze sobą nic wspólnego. Kierują się one tylko ogólnymi przepisami dotyczącymi porządkowania tłumy. W rzeczywistości między poszczególnymi osobami w tłumie zachodzi więź psychiczna. Uczestnicy tłumy stanowią grupy nieformalnie zorganizowane na zasadzie wspólnego celu, np. oczekiwanie na autobus, poszukiwanie towaru w sklepie, uczestniczenie we wspólnym widowisku. Można zatem stwierdzić, że tłum jest podświadomie podzielony na grupy wspólnych interesów. Psychiczna więź uczestników poszczególnych grup polega na takim samym dążeniu do osiągnięcia zamierzonego celu.

Stopniowa eliminacja przebywania w tłumie o bardzo luźnym kontakcie psychicznym przyczynia się do powstawania zjawiska samotności w tłumie. Jeżeli człowiek otrzyma doskonałe narzędzia potrzebne do pełnego zaspokojenia własnych potrzeb, to wszelki kontakt psychiczny z drugim człowiekiem, nawet bardzo luźny, przestanie istnieć. Pełna izolacja psychiczna może spowodować powstanie obecnie jeszcze nieznanym mechanizmów psychicznych w osobowości człowieka.

IV. Działania duszpasterskie uwzględniające niebezpieczeństwa płynące z informacji

Duszpasterstwo XXI w. co do zasad będzie takie samo jak dotychczas. Niezmienne zasady duszpasterskie nie podlegają zmianom, ponieważ wynikają bezpośrednio z objawienia.⁷ Perspektywa świętości jest programem duszpasterskim również w nadchodzącym wieku.⁸ Jednak gdy chodzi o metody, to muszą nastąpić daleko idące zmiany. Metody duszpasterskie są zależne od sytuacji w jakiej następuje realizacja Kościoła w świecie. Myślenie pastoralne musi wybiegać znacznie w przyszłość, ponieważ planowanie duszpasterskie jest zależne od sytuacji w jakiej żyje człowiek w określonych warunkach i w konkretnym czasie.

Realizacja Kościoła w świecie dokonuje się ustawicznie, ponieważ jest on również Kościołem świata, czyli istnieje i działa w świecie konkretnym.⁹ Pastoralne działanie Kościoła obejmuje wszystkie problemy człowieka i opiera się na trójstopniowej zasadzie: dostrzec problem, ocenić i wyciągnąć odpowiednie wnioski.¹⁰

Odnosnie informacji, Kościół kieruje się dobrem odbiorcy. Sprzeciwia się zatem wszystkiemu co szkodliwe płynie z informacji przekazywanej. „Wszyscy mają prawo do prawdziwej informacji, wypowiedzenia własnego zdania...”.¹¹ A więc nie można unikać przyjmowania informacji. Przestrogi Kościoła dotyczyły wskazywania na odpowiedni dobór otrzymywanej informacji.¹² Takie stanowisko było słuszne wtedy, gdy informacja miała charakter służebny wobec człowieka. Gdy staje się wartością sama dla siebie, zachowanie odbiorcy jest zupełnie inne. Człowiek jest zniewolony przez informację.

Metody duszpasterskie często bywają dobierane w zależności od sytuacji w jakiej żyje człowiek. W okresie ateizacji społeczeństwa w Polsce, po drugiej wojnie światowej, władza dążyła do całkowitego wyeliminowania wszelkich objawów religii z życia społecznego. Dawano do zrozumienia, że religia już nie istnieje w społeczeństwie, a tylko starsi ludzie są wierzący. Młodzież przyjmuje już tylko ateizm i cieszy się socjalizmem, popierając całkowicie partię rządzącą. W reakcji na taką tendencję w duszpasterstwie stosowano tzw. manifestacyjność wszelkich czynności i przeżyć religijnych. Urzą-

⁷ R. Kamiński, *Główne kierunki pracy duszpasterskiej Kościoła w Polsce w XXI wieku*, Kielce 2001 (referat wygłoszony 23 kwietnia).

⁸ Jan Paweł II, List apostolski *Novo millennio ineunte* (do biskupów duchowieństwa i wiernych na zakończenie wielkiego jubileuszu roku 2000).

⁹ A. Misiaszek, *Teologia pastoralna dla świeckich*, s. 25.

¹⁰ B. Mierzwiński, *Specyfika polskich znaków czasu*, Kielce 2001 (referat wygłoszony 23 kwietnia).

¹¹ Słowo Biskupów polskich na Doroczny Dzień Środków Społecznego Przekazu, Warszawa 16 czerwca 1977 (159. Konferencja Plenarna Episkopatu Polski).

¹² Pius XII, Encyklika *Miranda prorsus* (obowiązki słuchacza).

dzano wielkie uroczystości z okazji Pierwszej Komunii Świętej dla dzieci, okazałe procesje, pielgrzymki. Ludzie manifestowali wiarę przez zęgnanie się ostentacyjne w miejscu publicznym, np. w pociągu na rozpoczęcie podróży, rozpoczęcie pracy itp. Największą manifestacją wiary w całej historii Polski były uroczystości związane z obchodami Millennium. Z tej okazji wprowadzono peregrynację kopii obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej dla ludzi, którzy nie mogli udać się do Częstochowy. Peregrynacja była doskonałą metodą duszpasterską, ale w tamtych warunkach i w tamtym czasie.

Drugą cechą duszpasterstwa była centralizacja, która polegała na centralnym kierowaniu przez odpowiednią Komisję Episkopatu poszczególnymi akcjami duszpasterskimi. Chodziło o utrudnienie władzy totalitarnej przeprowadzenia rozłamu w działalności duszpasterskiej. Ta metoda była skuteczna, ale prowadziła do stopniowego zaniku inicjatywy duszpasterskiej kapłanów. Zamiast pomysłu i działania nastąpiło oczekiwanie na polecenia z Kurii Biskupiej. W tej chwili oczekiwanie na instrukcje raczej utrudnia działalność duszpasterską. Tak samo formacja duszpasterzy wymaga samodzielności w pracy duszpasterskiej.

Działalność duszpasterska w XXI w., mająca na celu zabezpieczenie człowieka przed niebezpieczeństwami wynikającymi z informacji usamodzielnionej, jak również innych zagrożeń, będzie wymagać odpowiedniego przygotowania kapłanów i świeckich duszpasterzy.

Obecnie Kościół w Polsce poszukuje nowych metod duszpasterskich, skutecznych w warunkach XXI w. Jan Paweł II w liście *Novo millennio ineunte* podaje wytyczne duszpasterskie: „Czeka nas zatem porywające zadanie – mamy podjąć na nowo pracę duszpasterską” (nr 29). Ta nowa praca duszpasterska w Polsce obejmuje wiele dziedzin.

1. Nowa formacja duszpasterzy. „Od kilkunastu lat Kościół w świecie przeżywa kryzys powołań i zarazem kryzys tożsamości kapłańskiej”¹³ i trzeba zaproponować nowe formy działań. Ta formacja musi uwzględniać większą samodzielność. Nie wystarczy oczekiwanie na instrukcje szczegółowe z Kurii Biskupiej, ale kapłan sam musi podejmować zadania duszpasterskie. Kuria podaje tylko pewne założenia i dostarcza odpowiednich materiałów.

Już w Seminarium Duchownym należy bardziej zwracać uwagę na wychowanie kapłana, który musi nauczyć się samodzielnego działania. Będzie dbał o własną formację jako kapłana i jako duszpasterza. Trzeba by przeważało tzw. myślenie pastoralne, które musi uwzględniać dążenie do własnego uświęcenia poprzez realizowanie Kościoła w społeczeństwie i gotowość poświęcenia wszystkiego, nawet życia w prowadzeniu wiernych do zbawienia.

¹³ *Zasady formacji kapłańskiej w Polsce*, Częstochowa 1999, s. 17.

2. Świeccy w Kościele. Obecnie obserwujemy znaczny wzrost liczby ludzi świeckich studiujących teologię. Jest wielu katolików legitymujących się stopniami naukowymi z zakresu teologii. To zjawisko nie jest jeszcze należycie wykorzystane przez Kościół w Polsce. Należy przypuszczać, że w najbliższej przyszłości apostołowie świeccy będą bardziej aktywni w życiu parafii, diecezji i Kościoła w Polsce. Dotychczasowa aktywność świeckich nie jest wystarczająca na miarę potrzeb duszpasterskich.

3. Grupy parafialne. Dalszą koniecznością w duszpasterstwie polskim będzie odpowiednie umiejscowienie grup formalnych i nieformalnych. Obecnie prawie każda grupa, jaka istnieje w parafii, stanowi pewien problem dla duszpasterzy. Nieraz jest traktowana jako dodatkowy i zbyt ciężki ciężar. W grupach należy dostrzec zabezpieczenie przed dehumanizacją człowieka w XXI w. Poczucie bliskości drugiego człowieka jest warunkiem tworzenia wspólnoty. Parafia powinna być wspólnotą wspólnot.

4. Duszpasterstwo masowe. W Polsce ta forma pozostanie w dalszym ciągu. Jednak należy chronić je przed uczynieniem z niego czegoś w rodzaju przemawiania do tłumów, występów artystycznych itp. Niestety, takie tendencje można zaobserwować. Wierni w dużej grupie uczestniczący we Mszy św. są zmuszeni do słuchania różnych zespołów śpiewaczych, muzycznych, recytatorskich. Uczestniczenie we Mszy św. jest fizyczną obecnością z równoczesnym, osobistym udziałem w czynnościach liturgicznych.

5. Należy podkreślać wielkie znaczenie drugiego człowieka w drodze do zbawienia. Spotkanie z drugim człowiekiem będzie przedstawiane jako dar od Boga, a nie jako zagrożenie. W obecnych warunkach społecznych jest to trudne ze względu na przestępczość. Panuje poczucie wielkiego zagrożenia.¹⁴ Niebezpieczeństwa zagrażające ze strony człowieka będą w XXI w. sprzyjać izolacji jednego od drugiego. Dlatego praca duszpasterska zmierzająca do przezwyciężenia lęku przed drugim człowiekiem będzie kluczowym problemem nadchodzącego czasu.

6. Konieczność tworzenia wspólnoty rozpoczyna się od rodziny, a zwłaszcza od przygotowania do małżeństwa. Wspólnota rodziny powstaje na zasadach naturalnych. Więzy sakramentalne i rodzicielstwo tworzą nową jakość, czyli miłość małżeńską i rodzinną.¹⁵ Kryzys rodziny polega na utracie więzów tworzących wspólnotę. Powstaje wtedy zwykła spółka potrzebna do realizowania własnych interesów. A to sprzeciwia się wspólnotocie rodzinnej.

Duszpasterstwo w XXI w. będzie skierowane na tworzenie i umacnianie wspólnoty nie tylko w rodzinie, ale również w każdym wymiarze życia

¹⁴ Według Sopockiej Pracowni Badań Społecznych w 1999 r. zagrożonych czuło się około 30% mieszkańców Trójmiasta.

¹⁵ FC 13.

społecznego. Warunkiem koniecznym jest dostrzeżenie problemu zagrożenia wynikającego z niekontrolowanego usamodzielniania się informacji.

ZUSAMMENFASSUNG

Das 21. Jh. wird seine eigenen „Zeichen der Zeit“ haben, die seine Erkennungszeichen werden. Zweifelsohne wird die Information, diese große zivilisatorische Errungenschaft zu einem solchen „Zeichen der Zeit“. Die Entwicklung der Informatik ist atemberaubend. Sie wird zu einer Verselbstständigung der Information führen. Sie wird nicht mehr eine dienende Rolle spielen, sondern wird in einer rücksichtslosen Art und Weise die Geschicke des Menschen beeinflussen. Sie wird auch den unmittelbaren Kontakt von Mensch zu Mensch ersetzen. Zwischen den Menschen werden mechanische Geräte aufgerichtet.

Die Kirche reflektiert und betont schon heute die Notwendigkeit der Gemeinschaft zum Heil. Die Seelsorge umfasst auch die Familie als eine natürliche Gemeinschaft. Alle anderen Gemeinschaften spiegeln diese Grundgemeinschaft wieder. Die Pfarrei wird zu einer wahren Gemeinschaft der Gemeinschaften. Normal und sogar pflichtmäßig werden auch die persönlichen Kontakte des Seelsorgers mit den Gläubigen.

Die Bedürfnisse und Aufgaben der Seelsorge im 21. Jh. erfordern eine neue Ausbildung der Seelsorger. Die gegenwärtige Ausbildung bleibt noch unter dem Einfluss des totalitären Systems. Die atheistische Propaganda in der Gesellschaft erforderte eine apologetische Haltung und eine Art Zentralismus in der Seelsorge. Der Seelsorger wartete auf die Anordnungen der Oberen. Die neue Formation richtet die Persönlichkeit des Seelsorgers auf die eigenständige Übernahme der Verantwortung aus.